

Halina Frąckowiak, Smutek

Zmęczona jestem wszystkim i nie chcę już niczego
Twe oczy patrzą na mnie, miłują mnie i strzegą

Twe oczy mi wystarczą i ciche twoje słowa
Mój smutek w nich utonie, na wieki się pochowa

Już nigdy nie drgnie odtąd, nie jęknie, nic nie powie
Będziemy żyć ze sobą, szczęśliwi kochankowie

Tylko gdy mi to weźmiesz, to wszystko bezpowrotne
Serce mi bić przestanie, szczęśliwe i samotne